

S
ygn. akt I C 265/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Szurka
Protokolant:	stażysta Klaudia Jędrzejewska

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2022 r. w Bydgoszczy na rozprawie

sprawy z powództwa M. J. i K. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie, ewentualnie o zapłatę

zasądza od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwotę 47.687,40 zł (czterdzieści siedem tysięcy sześćset osiemdziesiąt siedem złotych 40/100) oraz kwotę 65.177,85 CHF (sześćdziesiąt pięć tysięcy sto siedemdziesiąt siedem franków szwajcarskich 85/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 31 marca 2021 r. do dnia zapłaty,

zasądza od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwotę 6.305,11 zł (sześć tysięcy trzysta pięć złotych 11/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 13 października 2017 r. do dnia zapłaty,

ustala nieistnienie pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 12 sierpnia 2008 r., zawartej pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.,

zasądza od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwotę 11.485 zł (jedenaście tysięcy czterysta osiemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 265/21

UZASADNIENIE

Powodowie, K. J. i M. J., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu, (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wnieśli:

1/ zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 47.687,40 złotych oraz kwoty 65.177,85 CHF, tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobrania świadczeń nienależnych w okresie od dnia 10 marca 2011 r. do dnia 10 listopada 2020 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od następnego dnia po doręczeniu stronie pozwanej odpisu pozwu, do dnia zapłaty, jak

również kwoty 6.305,11 złotych tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego dwóch składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w trakcie trwania umowy kredytowej, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 października 2017 roku do dnia zapłaty,

2/ ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 12 sierpnia 2008 roku.

Powodowie zgłosili także żądanie ewentualne, w razie nieuwzględnienia powyższego żądania głównego, tj. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 40.739,25 złotych i kwoty 65.177,85 CHF, tytułem bezpodstawnego wzbogacenia w związku z pobraniem środków tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w okresie od 10 października 2008 roku do dnia 10 listopada 2020 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty złotówkowej od dnia 16 września 2017 roku, zaś od kwoty wyrażonej w walucie CHF od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie kwoty 6.305,11 złotych tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego dwóch składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w trakcie trwania umowy kredytowej, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 października 2017 roku do dnia zapłaty.

Nadto, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym opłat skarbowych od pełnomocnictw i kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że z pozwanym łączy ich umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych, udzielony w złotym polskim, waloryzowany kursem CHF. Wskazano na istotę sporu w zakresie oceny zgodności z prawem powstałego pomiędzy stronami stosunku prawnego oraz oceny postanowień umownych, zawartych w § 1 ust. 3A, § 10 ust. 4, § 12 ust. 5 i § 15 ust. 4 umowy, dotyczących wprowadzenia klauzuli indeksującej świadczenie dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez pozwaną, oraz zawartej w § 3 ust. 3 umowy w zakresie obciążenia powodów obowiązkiem refinansowania składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, pod kątem ich abuzywności w świetle przepisów prawa, skutku ich abuzywności dla ostatecznego kształtu powstałego stosunku prawnego, a w konsekwencji oceny jego ewentualnej całkowitej nieważności na skutek ich bezskuteczności. Powodowie działali przy umowie jako konsumenci. Podniesiono, że w procesie zawierania umowy nie przedstawiono stronie powodowej rzetelnych informacji pozwalających ocenić rozmiar ryzyka związanego z produktem powiązany z walutą obcą oraz konsekwencji ekonomicznych, oferta została przedstawiona jedynie w świetle potencjalnych korzyści, pozwany zaniechał prezentowania jakichkolwiek symulacji obrazujących możliwe niekorzystne zmiany wysokości rat, w tym w szczególności przeliczenia wysokości rat oraz należnego do spłaty kapitału. W konsekwencji w chwili podpisania umowy faktyczna wysokość zobowiązania pozostała niemożliwą do ustalenia a niedostateczny zakres informacji pozwanego uniemożliwił rzetelną ocenę konsekwencji ekonomicznych płynących z zawarcia umowy.

W uzasadnieniu prawnym strona powodowa wskazała na nieważność umowy w świetle art. 353¹ kc poprzez zagwarantowanie sobie przez pozwanego pełnej dowolności w zakresie ustalania wysokości zobowiązań strony powodowej, w świetle art. 58 § 2 kc, jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego. Jako skutek nieważności umowy wskazano na teorię dwóch kondykcji, tym samym zasadność zastosowania art. 410 kc w związku z art. 405 kc w zakresie zgłoszonego roszczenia o zapłatę uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych za wskazany w pozwie okres. Powodowie wskazali na istnienie po ich stronie interesu prawnego w dochodzeniu ustalenia nieważności umowy na podstawie art. 189 kpc, powołując się na stan niepewności na przyszłość. Zastosowana w umowie konstrukcja indeksacji jest obciążona wadą, co prowadzi do nieważności umowy z powodu narzucenia przez pozwanego sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, w tym odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy.

Kontynuując swoje rozważania powodowie stwierdzili, iż pozwany nie wskazał czynników mających wpływ na wysokość ustalonych przez siebie mierników wartości w postaci kursów kupna i sprzedaży waluty obcej, mających być stosowanymi na użytek realizacji umowy, jak również nie wskazał podstawy zastosowania dwóch odrębnych kursów waluty obcej w umowie kredytu, nie przewidującej w swej treści jakiegokolwiek procesu wymiany walut. Powodowie podkreślili, że wskazane wyżej postanowienia umowy są niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ i następnych kc,

albowiem nie były indywidualnie uzgadnianie z powodem, nie są jednoznaczne co do głównego świadczenia stron, za ich pomocą prawa i obowiązki konsumenta zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i tym samym doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Jednocześnie brak jest podstaw i przepisów do zastąpienia tych postanowień innymi, w związku z tym umowa w całości nie może się ostać i powinna zostać uznana za nieważną. Wskazano na rejestr klauzul niedozwolonych, z którego pod pozycją 5743 widnieje postanowienie umowne, uznane za abuzywne, które zawarte zostało w umowie powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego, oraz pod pozycją 6068 w zakresie klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Konsekwencją powyższego powinno być zwrócenie całości środków pobranych przez pozwanego od powodów, będących świadczeniem nienależnym na podstawie art. 410 kc. Podstawą żądania ustalenia jest zaś art. 189 kpc z uwagi na to, że kredyt nie jest w całości spłacony, zatem konieczne jest ustalenie na przyszłość, że stosunek prawny nie istnieje z uwagi na nieważność umowy i interes prawny istnieje w celu usunięcia niepewności co do prawa majątkowego powodów, które jeszcze się nie zaktualizowało. W uzasadnieniu pozwu wskazano także uzasadnienie dla żądania ewentualnego w sprawie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W pierwszej kolejności pozwany stwierdził, iż roszczenia powodów są bezpodstawne, co do zasady i wysokości, pozwany zakwestionował twierdzenia faktyczne powodów z pozwu co do zakresu przekazywanych informacji w toku procedury zawarcia umowy. Zakwestionował posiadanie przez powodów interesu prawnego do żądania ustalenia. Podniósł zarzut braku zasadności zarzutu abuzywności w zakresie kwestionowanych postanowień, fikcyjność zarzutu dowolności i arbitralności kształtowania tabeli kursowej banku, wskazał z ostrożności na zasadę utrzymania umowy w mocy umowy bez postanowień odnoszących się do tabel kursowych banku. Podniesiono, że stwierdzenie nieważności umowy spowoduje niekorzystne konsekwencje dla powodów w związku z przysługującymi pozwanemu roszczeniami. Pozwany podniósł także, iż powodowie działali jako świadomi konsumenci, z uwagi na średnie i wyższe wykształcenie, zakwestionowano także żądanie zasądzenia odsetek od wskazanych kwot (k. 88-117 akt).

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Zarządzeniem z dnia 26 lipca 2021 roku powodowie zostali pouczeni o skutkach ewentualnego uwzględnienia ich żądania ustalenia nieważności umowy, w szczególności, iż będzie się to wiązać z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń uzyskanych przez strony w związku z wykonaniem umowy oraz, że może się to wiązać z ewentualnymi roszczeniami pozwanego banku o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie przez powodów z udostępnionego kapitału (k. 155 akt). Po pouczeniu powodowie oświadczyli, że podtrzymują w całości swoje żądania i wnioski w niniejszej sprawie (k. 160-161 akt).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 12 sierpnia 2008 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego, (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W., umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Na podstawie tej umowy, pozwany oddał do dyspozycji powodów kwotę 410.000 złotych. Celem umowy było finansowanie kosztów budowy i zakupu lokalu mieszkalnego, położonego w B., refinansowanie wkładu własnego, prac wykończeniowych, części składki ubezpieczenia kredytu oraz finansowanie opłat okołokredytowych.

Kwota udzielonego kredytu została wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 7 sierpnia 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. i wynosiła 211.601,98 CHF. W umowie zaznaczono, iż kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku, a wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej, co wynika z § 1 ust. 3A umowy. Strony umówiły się również, że okres kredytowania wyniesie 336 miesięcy, począwszy od dnia 12 sierpnia 2008 r. do dnia 10 sierpnia 2036 r. Kwota kredytu miała być spłacana w równych ratach kapitałowo- odsetkowych.

Zabezpieczeniem przedmiotowego stosunku obligacyjnego była m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty 615.000 złotych na kredytowanej nieruchomości. Nadto jednym z zabezpieczeń kredytu było ubezpieczenie niskiego wkładu (§ 3 ust. 3 umowy). W oparciu o postanowienia umowy kredytu, powodowie byli zobowiązani do spłaty zadłużenia w ratach kapitałowo- odsetkowych wyrażonych w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 10 ust. 4 umowy). Podobnie, w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu lub raty, a także spłaty przekraczającej wysokość raty, kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 12 ust. 5 umowy). W przypadku zaś nieterminowej spłaty kredytu bank dokonywał przeliczenia swojej wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej banku z dnia wystawienia bte lub wytoczenia powództwa (§ 15 ust. 4 umowy). W § 20 umowy zawarto oświadczenia kredytobiorcy, zgodnie z zapisem w ustępie 2: „Kredytobiorca oświadcza, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu”.

We wniosku o udzielenie kredytu powodowie wskazali na kwotę wnioskowanego kredytu w PLN w wysokości 410.000 złotych, wskazano we wniosku walutę kredytu CHF. Powodowie w styczniu 2009 roku zawarli aneks nr (...) do umowy, w zakresie zmiany postanowień co do przeznaczenia środków z kredytu oraz adresu nieruchomości. W dniu 26 września 2021 roku powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym powoda kolejny aneks do umowy, na podstawie którego umożliwiono powodom spłatę rat kredytowych bezpośrednio w walucie CHF. W dniu 28 sierpnia 2014 roku została zawarty kolejny aneks w zakresie niskiego wkładu własnego, dotyczący podwyższenia marży banku do dnia całkowitej spłaty niskiego wkładu własnego kredytu, oraz na podstawie którego wykreślono postanowienia z § 3 umowy, dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w zakresie czasu trwania tego zabezpieczenia, zasady jego kontynuacji, ustalania wysokości kosztów ubezpieczenia oraz upoważnienia kredytobiorcy do pobierania z tego tytułu środków pieniężnych z rachunku do spłaty kredytu. Kredyt został wypłacony w dwóch transzach w PLN.

/dowód: odpis umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) k. 31-35 akt, wniosek o udzielenie kredytu - k. 121-127 akt, decyzja kredytowa - k. 128-129 akt, wnioski o wypłatę transzy kredytu – k. 130-132 akt, aneksy do umowy – k. 134-137 akt/

Strona powodowa zawierając sporną umowę z poprzednikiem prawnym pozwanego posiadała status konsumenta, natomiast pozwany występował w charakterze przedsiębiorcy. Kredyt nie był związany z działalnością gospodarczą. Kwota kredytu została sponożytkowana na cel, wskazany w umowie, powodowie nadal mieszkają w wybudowanym lokalu, lokal nie był wynajmowany. Deweloper skontaktował powodów z przedstawicielem banku. Powodom przedstawiono jedynie propozycję kredytu w CHF, co miało wynikać z obliczeń banku. Powodowie nie spełniali warunków do kredytu w PLN. Powodom przedstawiono, że waluta w umowie ma charakter jedynie przelicznika, i nie jest to powód do zmartwień, jednak nie przedstawiono im szczegółowych informacji i warunków tego przeliczenia, mechanizmu waloryzacji. Wskazywano, że kurs waluty CHF jest stabilny, najbezpieczniejszy i mogą wystąpić jedynie minimalne wahania. Nie przedstawiono powodom żadnych symulacji w tym zakresie. Nie było informacji ze strony banku o kwestii kursu waluty, ryzyka walutowego. Powodowie zwrócili uwagę na zapis umowny co do ustalania raty według kursu banku z własnej tabeli po kursie sprzedaży. Wyjaśniono im, że ten kurs i tak jest zbliżony do rynkowego, więc nie ma to istotnego znaczenia. Nie przedstawiono powodom informacji, że kurs ma wpływ na saldo kapitału kredytu. Dokumenty, jakie powodowie podpisali, w tym umowa i jej postanowienia, także w zakresie wiedzy o ryzyku walutowym, nie były wyjaśniane przez pracownika banku. Powodowie nie mogli negocjować umowy, która stanowiła wzorzec umowny banku, przygotowany już wcześniej, był on przedstawiony przez bank, jako dokument standardowy. Powodowie nie mogli wcześniej zapoznać się z umową, nie pytali o taką możliwość i nie przedstawiono im takiej propozycji. W celu spłaty kredytu powodowie musieli w banku założyć konto złotówkowe, bank pobierał z tego konta złotówkowego kwotę potrzebną na ratę kredytu. Powodowie do samej daty spłaty raty nie wiedzieli jaka jest jej wysokość, musieli zawsze zabezpieczyć trochę większe środki w PLN na koncie. Powodowie zapłacili także składki za ubezpieczenie niskiego wkładu oraz na wypadek choroby. Spłaty rat początkowo powodowie dokonywali w

PLN, po podpisaniu odpowiedniego aneksu już w walucie CHF. Na skutek doniesień medialnych powodowie powzięli wątpliwość co do ważności swojej umowy i zdecydowali się to wyjaśnić.

/dowód: zeznania powodów – k. 183-184 akt i k. 186 akt od 00:03:53 do 00:38:13/

Powodowie w dalszym ciągu spłacają swoje zobowiązania względem pozwanego Banku, obecnie w walucie CHF. W okresie od dnia 10 marca 2011 roku do dnia 10 listopada 2020 roku powodowie spłacili kwotę 47.687,40 złotych i kwotę 65.177,85 CHF, z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych. Dokonali także zapłaty kwoty łącznej 6.305,11 złotych, w dniu 14 sierpnia 2008 roku i w dniu 5 października 2011 roku, z tytułu składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu.

/dowód: zeznania powodów – k. 183-184 akt i k. 186 akt od 00:03:53 do 00:38:13, zaświadczenia pozwanego banku o wysokości spłat z tytułu umowy o kredyt – k. 36-42 akt/

Pismem z dnia 22 sierpnia 2017 roku powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 106.301,12 złotych z tytułu nienależnie pobranych rat z umowy wobec niedozwolonych jej postanowień umownych. Pozwany odmówił zapłaty. Następnie pismem z dnia 2 października 2017 roku powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 6.305,11 złotych, tytułem nienależnie pobranej składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, z umowy kredytowej. Pismem z dnia 12 października 2017 roku pozwany także w tym zakresie odmówił zapłaty zwrotu składki. Ponadto powodowie przeprowadzili na swój wniosek pozasądowe postępowanie w sprawie rozwiązania sporu z pozwanym, poprzez Rzecznika (...), bez osiągnięcia przez strony porozumienia.

/dowód: odpisy wezwania do zapłaty wraz z odpowiedziami pozwanego – k. 43-52 akt, dokumenty z postępowania Rzecznika (...) k. 53-73 akt/

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o przedstawione w sprawie dokumenty oraz w oparciu zeznania strony procesu z ograniczeniem do strony powodowej.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy przedstawionych w sprawie dokumentów, wskazanych wyżej w stanie faktycznym, w postaci umowy o kredyt i załączników do niej, oraz zaświadczenia pozwanego o dotychczasowej realizacji umowy przez powodów, dlatego uznał je za wiarygodne źródło dowodowe. Podkreślić jednak należy, że dokumenty te stanowią wyłącznie wiarygodne źródło treści oświadczeń składanych przez strony, nie stanowią one natomiast wiarygodnego dowodu na to, w jaki sposób konkretnie przedstawiono powodom na etapie zawierania umowy postanowienia umowy i konsekwencje związane z jej zawarciem.

Za przydatne dla rozstrzygnięcia uznał Sąd zeznania powodów, albowiem w znacznej części korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy w postaci dokumentów, wskazanych wyżej. Powodowie szczegółowo przedstawili okoliczności, w których zaproponowano im zawarcie umowy kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF, jak również braku możliwości negocjacji poszczególnych postanowień umowy, opisali również czynności poprzedzające zawarcie umowy. W ocenie Sądu zeznania powodów zasługują na wiarę albowiem były logiczne i spójne, były spontaniczne oraz w przeważającej części znajdują potwierdzenie w przeprowadzonych w sprawie dowodach z dokumentów. Nadto, zdaniem Sądu, pozwany nie podważył procesowo wiarygodności treści zeznań powodów, którzy bezpośrednio brali udział w procedurze zawarcia umowy.

Na podstawie art. 235² par. 1 pkt 2 i 5 k.p.c. Sąd pominął wnioski stron o przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, z protokołu przesłuchania świadka M. D., z dokumentów zawartych na płycie CD, przedłożonej przez pozwanego oraz w przedmiocie zobowiązania pozwanego do przedłożenia dokumentów, wskazanych w punkcie 11 pozwu. W ocenie Sądu przeprowadzenie w/w dowodów było zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem były one skierowane – po stronie powodów – na zgłoszone powództwo ewentualne, które w ogóle nie stało się przedmiotem rozważań Sądu, wobec uwzględnienia powództwa głównego, natomiast w zakresie wniosku pozwanego nie był ten dowód przydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, w której Sąd ostatecznie uznał przesłanki do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego,

wynikającego z umowy, nie zaś w zakresie pozostawienia istniejącej umowy po jej ewentualnym uzupełnieniu w miejsce postanowień abuzywnych.

Z uwagi na to, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wskazywało na to, iż zachodzą podstawy do ustalenia nieistnienia umowy stron co w konsekwencji prowadzi do obowiązku wzajemnego zwrotu przez strony otrzymanych w wykonaniu tej umowy świadczeń zbędne było przeprowadzenie wnioskowanego dowodu z opinii biegłego, który po stronie pozwanego zmierzał do ustalenia różnicy między kwotą zwróconą przez powoda w ramach wykonania umowy a kwotą jaką musiałby zapłacić w wypadku innego ustalenia kursu waluty, tj. według średniego kursu NBP. Powód ze swojej strony wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miał zmierzać do ustalenia różnicy rat kredytowych należnych pozwanemu w wypadku usunięcia z umowy kwestionowanych przez powoda postanowień umownych. Dowód ten miałby znaczenie wyłącznie w wypadku uznania, za bezzasadne żądania głównego i badania zasadności kwot stanowiących przedmiot żądania ewentualnego, sytuacja taka jednak w przedmiotowej sprawie nie występowała.

Pomijając wniosek o dopuszczenie dowodu z protokołu zeznań wskazanego świadka Sąd miał na względzie to, że świadek ten nie uczestniczył bezpośrednio ani nawet pośrednio w procesie zawierania umowy z powodem a okoliczności, które miały być przedmiotem jego zeznań dotyczyły wyłącznie ogólnych zasad i procedur banku związanych z zawieraniem umów tego rodzaju, która jest przedmiotem sporu stron. Dla oceny zasadności żądań powoda kluczowe znaczenie miało natomiast to, w jaki sposób realizowane były te procedury przy zawieraniu umowy konkretnie z nim, w szczególności sposobu pouczenia ich o wszelkich ryzykach wiążących się z zawarciem umowy, w której wysokość raty i salda zadłużenia określonego w złotych polskich zależała od kursu franka szwajcarskiego. Podobnie, dokumenty z płyty CD mogły co najwyżej uzupełniać stanowisko prawne pozwanego w niniejszej sprawie, a podnieść należy, że Sądowi nie wiążą co do zasady inne stanowiska i opinie prawne, w tym zakresie Sąd dokonuje swojej własnej oceny prawnej, pozostałe zaś dokumenty nie miały wpływu na rozstrzygnięcie Sądu, mając na uwadze podany wyżej stan faktyczny, i poniższe uzasadnienie prawne.

Sąd zważył, co następuje:

Mając na względzie wyniki postępowania dowodowego Sąd uznał powództwo główne za zasadne. W ramach roszczenia głównego powodowie domagali się zapłaty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej, sformułowali również żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego kredytu, jako formę ustalenia w istocie nieważności umowy.

Swoje żądania w powyższym zakresie powodowie oparli w szczególności na zarzucie zastosowania przez pozwanego w umowie klauzul niedozwolonych w § 1 ust. 3A, § 10 ust. 4, § 12 ust. 5 i § 15 ust. 4 umowy o kredyt. Powodowie wskazali, że powyższe postanowienia umowy wprowadzają klauzulę indeksującą świadczenia stron dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez stronę pozwaną. Podnieśli również, że niezależnie od niedopuszczalności w/w postanowień umownych, z uwagi na to, że powodowały one zaburzenie równowagi kontraktowej zachodzą podstawy do uznania umowy za nieważną z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego na podstawie art 58 § 2 kc oraz naruszają zasadę swobody umów z art. 353¹ kc. Powodowie wskazywali, że postanowienia umowy powodowały, że pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźnik od którego zależała wysokość zobowiązań kredytobiorcy. Odwołując się również do orzecznictwa strona powodowa wskazała, na brak należytej informacji o istnieniu ryzyka walutowego, kontraktowego, co stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zachowanie zasady uczciwości w obrocie gospodarczym.

Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa kwestionował zarzuty powodów co do nieuczciwego charakteru postanowień umownych i naruszenia zasad współżycia społecznego.

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie był fakt, iż powodowie w niniejszej sprawie mieli status konsumenta, w rozumieniu przepisu art. 22¹ k.c. Pozwany jako przedsiębiorca zawarł bowiem umowę kredytową z powodami, a umowa ta w sposób oczywisty nie pozostawała w żadnym związku z działalnością zawodową lub gospodarczą powodów, co wynika z treści umowy i z samych zeznań powodów. Bezzasadne były zarzuty pozwanego w zakresie

tego, że z uwagi na wykształcenie powodów, posiadali oni wystarczającą świadomość co do warunków i konsekwencji zawieranej umowy, albowiem przeczy temu treść zeznań samych powodów. Po stronie powodów brak możliwości przypisania im takich przymiotów, które uzasadniałyby tezę postawioną przez pozwanego, która ponadto w żadnym zakresie nie została wykazana w toku procesu.

Powodowie wnosząc o ustalenie nieistnienia między stronami spornej umowy kredytowej wskazywali na to, iż jest ona nieważna z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, że postanowienia umowy powodowały, że pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźnik od którego zależała wysokość zobowiązań kredytobiorcy, wskazując przy tym na konkretne postanowienia umowy, które jego zdaniem, były klauzulami niedozwolonymi. W ocenie Sądu stanowisko powodów w tym zakresie było słuszne.

Zgodnie z przepisem art. 189 kpc powód może żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przesłanką dopuszczalności powództwa o ustalenie jest więc w pierwszej kolejności posiadanie interesu prawnego w wytoczeniu takiego powództwa. Interes prawny w szczególności istnieje wówczas gdy dokonanie ustalenia istnienia lub nie istnienia stosunku prawnego lub prawa jest niezbędne do usunięcia stanu niepewności w tej kwestii a więc w sytuacji gdy np. sporne jest między stronami, tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, czy zawarta przez nie umowa jest ważna. Co do zasady przyjmuje się również, że strona nie posiada interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdy może wystąpić z dalej idącym roszczeniem np. o zapłatę.

W przedmiotowej sprawie powodowie połączyli w jednym pozwie żądanie ustalenia nieważności umowy, z żądaniem zapłaty kwoty odpowiadającej spełnionych przez nich we wskazanym okresie, w związku z jej wykonywaniem, świadczeń. Przesłanką uznania za uzasadnione żądania zapłaty jest niewątpliwie ustalenie nieistnienia czy nieważności umowy, jednak w ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy nie pozbawia to powodów interesu prawnego do uzyskania odrębnego orzeczenia w przedmiocie ustalenia nieważności umowy. Umowa stron została zawarta na okres 336 miesięcy, a więc wiązałyby ona strony do 2036 r. Roszczenie o zapłatę dotyczy natomiast wyłącznie dotychczas dokonanych przez powodów wpłat na rzecz pozwanego na podstawie spornej umowy. Dokonanie ustalenia co do ważności umowy stron, a w konsekwencji jej nieistnienia, usunie więc stan niepewności co do sytuacji prawnej stron w przyszłości. W tej sytuacji w ocenie Sądu powodowie posiadali interes prawny także w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy, i wydaje się, że dotychczasowe orzecznictwo przesądziło w tym zakresie istnienie interesu prawnego po stronie konsumentów.

Oceniając zasadność żądania ustalenia Sąd badał czy umowa ta odpowiada istocie umowy kredytowej, czy w chwili jej zawarcia zawierała klauzulę abuzywnie naruszającą równowagę interesów stron oraz czy nie naruszała zasad współżycia społecznego w zakresie uczciwości w obrocie gospodarczym.

Dokonując powyższych ocen Sąd w pierwszej kolejności ustalił, że bez wątpienia umowa pomiędzy stronami zawarta została z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umowy. W sprawie wyjaśnić należy, że powodom, co wskazali, nie została przedstawiona także oferta kredytu złotówkowego, jedyna oferta, która w konsekwencji była treścią spornej umowy, nie została przedstawiona powodom z należytą starannością poinformowania o wszelkich konsekwencjach jej zawarcia. Już na tym etapie, przy wyborze kredytu przez powodów, nie pozostawali oni w pełnej świadomości co do konsekwencji swojego wyboru. W związku z takim wyborem ocena Sądu musi ograniczać się do procedury zawarcia tej spornej umowy. W tym zakresie zatem powodowie wyjaśnili w wiarygodny sposób, że nie mieli żadnego wpływu na treść umowy, na którą się zdecydowali, szczególnie w zakresie jej postanowień, które później uznali za abuzywnie. W związku z tym swoboda powodów w tym zakresie ograniczyła się jedynie do możliwości zawarcia bądź odmowy zawarcia umowy o kredyt. Twierdzenia powodów są w ocenie Sądu w pełni wiarygodne, trudno bowiem uznać za prawdopodobne, że pozwany zgadzałby się na negocjacje w odniesieniu do tych postanowień umowy, które były z jego punktu widzenia niezbędne do udzielenia kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego.

Istotą umowy kredytowej zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, jest to, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych

w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Tak więc zgodnie z tym postanowieniem przepisów prawa bankowego kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu określonej kwoty środków pieniężnych, którą jest kwota kapitału mu udostępnionego i przez niego wykorzystanego. Bank może więc żądać wyłącznie zwrotu kwoty kapitału wraz z odsetkami oraz zapłaty prowizji. W celu zweryfikowania, czy umowa jest należycie wykonywana konieczne jest ściśle i precyzyjne określenie kwoty kapitału kredytu, albowiem rzutuje ona bezpośrednio na obowiązki kredytobiorcy, stanowi ona bowiem podstawę ustalenia wysokości poszczególnych rat, jak i salda kredytu po dokonaniu zapłaty każdej z rat.

W ocenie Sądu niewątpliwie dopuszczalne jest stosowanie w umowach kredytowych klauzul waloryzacyjnych polegających na powiązaniu zobowiązań pieniężnych stron z innym miernikiem wartości np. z walutą obcą to jednak nie może to równocześnie prowadzić do nałożenia na strony dodatkowych obciążeń zwiększających wynagrodzenie banku.

W przedmiotowej sprawie na skutek wprowadzenia do umowy stron postanowień, które zostały zakwestionowane przez powodów i zostały wskazane szczegółowo wyżej w stanie faktycznym sprawy, zobowiązanie strony powodowej nie zostało ściśle określone, czego dowodem wprost jest zapis § 1 ust. 3A umowy, wskazujący jedynie na informacyjny charakter zapisu co do wysokości kredytu, a ponadto wprowadzało możliwość uzyskania przez bank dodatkowego wynagrodzenia nie przewidzianego w art. 69 ust 1 ustawy - Prawo bankowe.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powyższe postanowienia umowy pozostawiały bankowi możliwość jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązań powodów, albowiem kurs franka szwajcarskiego ustalany był przez bank w oparciu o ustalone przez niego kryteria. Powodowie natomiast pozbawieni byli jakiegokolwiek wpływu na sposób ustalania tego kursu, a faktycznie nie mieli nawet możliwości kontroli prawidłowości ustalania tego kursu wg kryteriów banku. Równocześnie bank określając w w/w postanowieniach umowy według jakiego kursu dokonywane będą rozliczenia, stosował zarówno kurs sprzedaży, jak i kurs kupna ustalony w tabelach banku. Metoda ta powodowała, że bank uzyskiwał dodatkowe wynagrodzenie za korzystanie przez powodów z kredytu, wynikające z różnicy kursu sprzedaży i kupna franka, albowiem kwestionowane postanowienia umowy były tak ukształtowane, aby korzyści z różnicy kursu kupna i sprzedaży podczas spłaty kredytu czerpał bank. Takie klauzule już od dawna wskazywane są jako abuzywne z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, według którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., I CSK 628/17). W tym miejscu zauważyć należy, co słusznie wskazano w treści pozwu, że zapis z umowy z § 10 ust. 4 był już przedmiotem oceny Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i został wpisany do rejestru klauzul abuzywnych pod pozycją 5743 na podstawie wyroku z dnia 27 grudnia 2010 roku w sprawie XVII AmC 1531/09, co do poprzednika pozwanego w tej sprawie. Skoro tak, to przychylić się należy do poglądu wyrażonego w sprawie I CSKP 222/21 Sądu Najwyższego, że w przypadku istnienia prawomocnego wyroku uznającego określone postanowienie wzorca za niedozwolone, w procesie obejmującym incydentalną kontrolę wzorca, toczącym się pomiędzy przedsiębiorcą, a podmiotem, który jako konsument zawarła z nim umowę, sąd nie powinien już oceniać, czy określone postanowienie jest niedozwolone, gdyż kwestia ta została już rozstrzygnięta i ma to charakter wiążący. Zasada ta ma zastosowanie zarówno do stosunków prawnych powstałych po uprawomocnieniu się wyroku i po wpisaniu postanowienia do rejestru, jak również do stosunków powstałych wcześniej, jak w niniejszej sprawie (skutek ex tunc). Podobnie, zapisy umowy w § 3 ust. 3 umowy, także były już wcześniej przedmiotem orzeczeń Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w zakresie nie tożsamy, ale podobnych zapisów umownych, co do refinansowania składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (rejestr klauzul niedozwolonych pod pozycją 6068). Zauważyć przy tym należy, że jednym z aneksów, podpisanych później do umowy, poprzednik prawny pozwanego zdecydował o wykreśleniu tych postanowień z § 3 umowy, w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu, jednak już po tym, jak powodowie dokonali zapłaty składki z tego tytułu.

W ocenie Sądu w sytuacji gdy umowa zawiera zapisy, które dopuszczają dowolną waloryzację, to jest ona niezgodna z przepisami art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 358¹ § 2 i 5 kc, ponieważ rażąco narusza interesy

konsumenta. Konieczną przesłanką do uznania, że dana umowa jest zgodna z treści art. 69 ustawy Prawo bankowe jest ocena, że zapisy umowy są jasne i jednoznacznie wskazują na zasady ustalenia wysokości świadczeń obu stron umowy, a tego w niniejszej sprawie brak. W myśl art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Odwołanie się do tabeli kursów sporządzanej na wewnętrzne potrzeby banku jest nieprecyzyjne, w związku z czym narusza wskazany przepis. Ze względu na wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych z umowy, sprzeczność umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe tylko się pogłębia, albowiem brak jest wówczas jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego można przeliczyć kurs walut. Jednakże zważyć należy, że abuzywność zapisów umowy powinno się badać na moment dokonywania czynności prawnej przez konsumenta z przedsiębiorcą. Z związku z powyższym, wprowadzenie tzw. ustawy antyspreadowej z dnia 26 sierpnia 2011 r. nie miało znaczenia w niniejszej sprawie. Nie mogą być brane pod uwagę zmiany w ustawodawstwie wprowadzane po zawarciu umowy oraz sposób wykonywania umowy przez przedsiębiorcę, w szczególności zmiany w treści stosunku prawnego, który z powodu jego ukształtowania a priori jest nieważny od samego początku. Wprowadzony powyższą ustawą przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe nie może więc mieć ostatecznie także znaczenia dla oceny ważności spornej umowy w dacie jej zawierania.

Powyższe postanowienia umowy stron, pozostawiające wyłącznie bankowi sposób ustalania kursu franka szwajcarskiego, należy uznać za niedozwolone, gdyż dawały pozwanemu możliwość narzucenia sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji również wysokości rat i odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Na podstawie art. 353¹ kc, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Natomiast art. 385¹ § 1 kc opisuje niedozwolone postanowienia umowne i na jego podstawie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z definicją zawartą w art. 385¹ § 3 kc niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta i właśnie z takimi okolicznościami mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Jak to zostało już wcześniej wskazane wyniki postępowania dowodowego w sposób jednoznaczny potwierdzają stanowisko powodów, że kwestionowane przez nich klauzule, nie zostały uzgodnione z bankiem, a to co stanowi główne świadczenia stron, nie zostało wyrażone w sposób jednoznaczny. Nie było żadnej możliwości negocjacji umowy w tym zakresie. Jednocześnie w ocenie Sądu nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego, bowiem nie są to okoliczności istotne na gruncie art. 385² kc oraz oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Zwrócić należy natomiast uwagę na fakt, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a co za tym idzie również wysokości zobowiązań konsumenta. Tym samym powyższe postanowienia umowne należy traktować jako abuzywne, albowiem rażąco naruszały interesy konsumentów. Nie było też wyjaśnione, a zatem też i uzgodnione, dlaczego dla jednej operacji jest przyjęty kurs kupna, dla drugiej kurs sprzedaży, oraz co wpływa na kształtowanie się kursu waluty w tabeli kursowej banku. Reasumując, były to tylko szczątkowe wiadomości informacyjne dla powodów, z których nie mogli oni w sposób świadomy wywieść konsekwencji zarówno co do skutków umowy, ale także wcześniej co do decyzji w zakresie kredytu waloryzowanego. Na skutek niezgodnego z zasadami współżycia społecznego zachowania banku co do obowiązku informacyjnego, powodowie dokonali decyzji w ramach uzyskanych od banku informacji, mając błędne przeświadczenie o ich pełności.

Powodowie wskazywali również na to, że umowa jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego na podstawie art 58 § 2 kc. Odwołując się do orzecznictwa powodowie wskazywali na brak należytej

informacji o istnieniu ryzyka kontraktowego, co stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zachowanie zasady uczciwości w obrocie gospodarczym.

W ocenie Sądu powyższy zarzut jest kluczowy z punktu widzenia zasadności żądań powodów. Jak to zostało już wcześniej wskazane w ocenie Sądu dopuszczalne było w dacie zawarcia spornej umowy stosowanie w umowach kredytowych klauzul waloryzacyjnych polegających na powiązaniu zobowiązań pieniężnych stron z innym miernikiem wartości np. z walutą obcą, tak jak zostało to dokonane w przedmiotowej sprawie. W sytuacji takiej bank jako profesjonalista powinien przedstawić konsumentowi w sposób wyczerpujący, jasny i nie budzący żadnych wątpliwości sposób, wszelkie konsekwencje i niebezpieczeństwa stosowania klauzuli waloryzacyjnej.

Okolicznością nie budzącą żadnych wątpliwości Sądu jest fakt, iż zasadniczą przyczyną wystąpienia przez powodów z pozwem w niniejszej sprawie może być to, iż w okresie po zawarciu umowy nastąpił znaczący wzrost kursu franka szwajcarskiego, który spowodował poważny wzrost wysokości ich zobowiązań wobec banku. W tym kontekście dla oceny zasadności żądań powodów podstawowe znaczenie ma to, czy zostali oni w sposób należyty pouczeni przez bank o wszystkich ewentualnych konsekwencjach zawarcia umowy waloryzowanej kursem CHF.

Bezsporne jest to, że powodowie na etapie zawierania umowy, podpisując samą umowę, podpisali także zawarte w niej oświadczenie z § 20 ust. 2 o tym, że mają pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem. Pozornie treść oświadczenia powodów nie budzi wątpliwości, ale tylko co do wiedzy o ryzyku związanym z zawarciem umowy. Podnieść bowiem jednak trzeba, że zapis ten jest ogólny, nie zawiera w sobie szczegółowego zakresu tego ryzyka. Dla oceny faktycznej wiedzy i świadomości powodów co do ryzyka konieczna jest nie tylko analiza literalnego brzmienia oświadczenia, ale również okoliczności towarzyszących jego złożeniu. Z wiarygodnych w tym zakresie zeznań powodów wynika, że osoba przedstawiająca im ofertę zawarcia umowy kredytowej informując o możliwości wzrostu kursu franka bagatelizowała taką możliwość, informowała, że frank jest walutą stabilną, bezpieczną i możliwe są tylko minimalne wahania. W ocenie Sądu takie przedstawienie niebezpieczeństw związanych z zawarciem umowy waloryzowanej do CHF spowodowało, że powodowie także podpisując także powyższe oświadczenie umowne i nawet znając jego treść, faktycznie nie mieli obiektywnej świadomości, iż całe nieograniczone niczym ryzyko wzrostu kursu franka w okresie trwania umowy, obciąża ich, jako kredytobiorców. Poza tym oświadczenie to było zawarte w umowie, a zatem we wzorcu umownym, przedstawionym przez poprzednika prawnego pozwanego.

W ocenie Sądu bank jako profesjonalista, dysponujący specjalistami z dziedziny finansów i mający dostęp do danych dotyczących historycznych zmian kursów walut powinien powodom, jako konsumentom, przedstawić w sposób jasny skalę ryzyka związanego z zawieraniem długoterminowej umowy kredytu, w której wysokość zadłużenia uzależniona jest od wahań waluty obcej. Tylko takie przedstawienie ewentualnego ryzyka, z wyraźnym zastrzeżeniem, że ewentualny wzrost kursu franka nie jest niczym ograniczony i że wszelkie tego konsekwencje ponosić będzie strona powodowa, można uznać za rzetelną informację umożliwiającą konsumentowi podjęcie świadomej decyzji. Powodowie traktowali bank, jako instytucję godną zaufania i opierając się na informacjach, jakie uzyskali przed zawarciem umowy, podjęli swoją decyzję. Rzetelne przedstawienie ryzyka związanego z zawarciem tego rodzaju umowy mogłoby mieć zasadniczy wpływ na to, czy powodowie zawarliby sporną umowę. Ponadto za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 1991 roku, III CZP 15/91). W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2019 roku (sygn. akt I ACA 7/18) wskazano z kolei, że o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego mówi się także, gdy na gruncie danej umowy dochodzi do naruszenia tzw. słuszności (sprawiedliwości) kontraktowej, rozumianej jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym czy też korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku. Takie naruszenie ma miejsce, gdy zawarta przez stronę umowa nie jest wyrazem w pełni świadomości i rozważnie podjętej decyzji, gdyż na treść umowy wpłynął brak koniecznej wiedzy czy presja ekonomiczna. Negatywna ocena umowy ze względu na kryteria moralne uzasadniona jest w tych tylko przypadkach, gdy kontrahentowi osoby pokrzywdzonej można postawić zarzut złego postępowania,

polegającego na wykorzystaniu (świadomym lub spowodowanym niedbalstwem) swojej przewagi. Zdaniem Sądu taki zarzut niedbalstwa po stronie pozwanego w zakresie obowiązku informacyjnego, można zasadnie przypisać.

Powyższe okoliczności wskazują w ocenie Sądu na to, że brak należytej informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym stanowił naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zasada uczciwości i rzetelności w obrocie gospodarczym.

Zgodnie z przepisem art. 58 § 2 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, natomiast zgodnie z przepisem art. 58 § 1 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą, albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek a w szczególności ten, że w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W przedmiotowej sprawie, jak to zostało wcześniej wskazane, umowa zawarta przez strony z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego jest nieważna. Również zawarcie w jej treści wskazanych wcześniej klauzul niedozwolonych powoduje jej nieważność. Jednocześnie podkreślić należy, że warunkiem zawarcia umowy w 2008 r było zastosowanie w jej treści zakwestionowanych w toku procesu w niniejszej sprawie postanowień umownych, tak więc nie jest możliwe uznanie, iż umowa ta jest ważna po wyeliminowaniu z jej treści tych postanowień. Zmiana taka całkowicie zmieniałaby treść i warunki umowy. Z dotychczasowego orzecznictwa TSUE wynika, że co do zasady nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił nieuczciwe postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (por. m.in. wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13). Jednakże w orzecznictwie sądów krajowych wielokrotnie potwierdzano, że w polskim porządku prawnym nie istnieją przepisy o charakterze deklaratywnym, którymi można by w ten sposób „zapełnić” niejako powstałe braki w umowie. W ocenie Sądu utrzymanie umowy w pozostałym zakresie (tzw. „odfrankowanie” kredytu) również nie jest możliwe, albowiem uczyniłoby to umowę niemożliwą do wykonania. Wedle stanowiska banku, ewentualne stwierdzenie nieważności przedmiotowej umowy miałyby szczególnie szkodliwe skutki dla konsumenta, ale w tej sprawie powodowie, jako konsumenci, wzięli to pod uwagę, podtrzymując swoje stanowisko. Mowa tu o pouczeniu powodów o ewentualnych konsekwencjach uwzględnienia ich żądania w przedmiocie ustalenia. Pouczenia tego dokonano w świetle wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 roku w sprawie C-19/20 zgodnie z którym wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że do sądu krajowego, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej z konsumentem przez przedsiębiorcę, należy poinformowanie konsumenta, w ramach krajowych norm proceduralnych i w następstwie kontryktoryjnej debaty, o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy, niezależnie od tego, czy konsument jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika. Na marginesie wskazać należy, że zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 3 października 2019 r. (w sprawie C-260-18), sąd krajowy nie jest również władny uzupełniać powstałej wobec uznania za bezskuteczne niektórych z postanowień umowy luki poprzez odwołanie się do kursu średniego NBP. Innymi słowy, na tej tylko podstawie brak jest w sprawie przesłanek do uzupełnienia umowy w miejscu nieważnych postanowień umownych. Zgodnie bowiem z dotychczasowym orzecznictwem TSUE artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoi na przeszkodzie przepisom krajowym, które prowadzą do stwierdzenia nieważności warunku dotyczącego różnicy kursowej uznawanego za nieuczciwy i zobowiązują właściwy sąd krajowy do zastąpienia go przepisem prawa krajowego nakazującym stosowanie oficjalnego kursu wymiany, ale pod warunkiem że ten sam sąd jest jednak w stanie ustalić – w ramach wykonywania przysługujących mu suwerennych uprawnień w zakresie oceny dowodów, nad którymi nie może przeważać wola wyrażona przez konsumenta – że zastosowanie takich środków przewidzianych przez prawo krajowe, pozwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej tego konsumenta, jaka istniałaby w braku tego nieuczciwego warunku. W naszym prawie krajowym brak jest takich środków, które można by zastosować. W tym kontekście bezzasadne jest powoływanie się na wyrok TSUE z dnia 2 września 2021 roku, C-932/19, w tzw. sprawie węgierskiej, albowiem w 2014 roku wprowadzono w tym kraju tzw. ustawę węgierską nr XXXVIII, która wprowadziła w miejsce nieważnych postanowień umów konsumenckich, odsyłających do kursów własnych banków, urzędowy kurs wymiany waluty. Tymczasem w Polsce takich regulacji brak, które ewentualnie mogłyby zostać zastosowane w sprawie, jak przedmiotowa. Poza tym jednak dominujący w orzecznictwie jest prymat woli konsumenta, należycie pouczonego o ewentualnych konsekwencjach swojego żądania.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd na podstawie art. 189 kpc w związku z art. 58 § 1 i 2 kc w związku z art. 385¹ kc, art. 353¹ kc i art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe, ustalił nieistnienie stosunku prawnego kredytu, wynikającego z zawartej przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego umowy z dnia 12 sierpnia 2008 roku (punkt 2 wyroku).

Konsekwencją powyższego ustalenia jest to, iż w pełni uzasadnione jest żądanie powodów także w zakresie zasądzenia kwoty, wskazanej w punkcie 1 i 2 pozwu. Pozwany w toku procesu nie zakwestionował skutecznie faktu dokonania przez powodów we wskazanym okresie od 10 marca 2011 roku do 10 listopada 2020 roku wpłat kwoty 47.687,40 złotych i już po podpisaniu aneksu do umowy kwoty 65.177,85 CHF, z tytułu uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych, oraz kwoty 6.305,11 złotych z tytułu składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w związku z wykonywaniem umowy będącej przedmiotem sporu, więcej – wynika to wprost z wystawionego przez samego pozwanego zaświadczenia. Konsekwencją uznania umowy za nieważną jest bowiem obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń, gdyż stanowią one świadczenia nienależne w rozumieniu przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Zgodnie z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. Zastosowanie ma to także do zwrotu nienależnego świadczenia z art. 410 kc. W niniejszej sytuacji zasadność roszczenia głównego Sąd rozważył także w oparciu o przepis art. 409 kc, zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Najbardziej kluczową kwestią jest wykładnia sformułowania „zużył” lub „utracił” w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Wykładnia językowa nie prowadzi do wystarczającego rezultatu. Nakazuje bowiem jedynie badać stan wzbogacenia strony, która uzyskała korzyść majątkową. Nie można natomiast jednoznacznie stwierdzić, czy roszczenia stron należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten dostrzegany był jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji i tzw. teorii salda. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. (sygn. III CZP 6/21), należy rozpatrzyć ten aspekt wedle teorii dwóch kondykcji. W związku z tym, w przypadku następczej nieważności umowy, po obu jej stronach występują dwa niezależne od siebie roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w niniejszej sprawie, dlatego Sąd przyjął za słuszny wskazany pogląd Sądu Najwyższego. Konsekwencją powyższego było uwzględnienie roszczenia głównego o zapłatę, w kwotach wskazanych w pozwie przez powodów. Kwoty składające się na to roszczenie nie zostały skutecznie zakwestionowane przez pozwanego.

Podnieść należy, że roszczenie powodów o zapłatę nie uległo przedawnieniu. Z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. podjętej w składzie 7-osobowym wynika, że roszczenia kredytobiorców i banków nie uległy przedawnieniu. Dla roszczeń kredytobiorców termin ten rozpoczyna się w momencie, w którym dowiedzieli się oni, albo wykazując się oczekiwanym od nich rozsądkiem, powinni dowiedzieć się o tym, że umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., sygn. akt III CZP 6/21). Na podstawie art. 118 zd. pierwsze kc, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W doktrynie dominuje stanowisko, że kredyt spłacany w ratach jest w istocie świadczeniem jednorazowym, a nie okresowym, bowiem stanowi jedną całość. Żądanie powodów o zapłatę opierało się zaś na żądaniu zwrotu świadczenia nienależnego, czyli art. 410 § 1 kc w związku z art. 405 kc, w związku z czym, zgodnie z przepisami intertemporalnymi obowiązującymi w dniu zawązania umowy kredytu, żądanie zwrotu świadczenia nienależnego przedawnia się z upływem lat dziesięciu. W oparciu o stanowisko TSUE wyrażone w wyroku z dnia 22 kwietnia 2021 r. (sygn. C-485/19) bieg przedawnienia roszczeń z tytułu zawartych w umowie klauzul niedozwolonych biegnie od momentu powzięcia wiedzy o nich. Powodowie, po pierwsze, wezwali pozwanego do zapłaty nienależnie pobranych świadczeń w związku z nieważnością umowy, już w 2017 roku, po drugie, w swoich zeznaniach wskazali na powstałe po raz pierwszy wątpliwości co do ważności swojej umowy na podstawie doniesień medialnych, zatem należało uznać, iż od tego momentu powzięli oni wiedzę o istnieniu klauzul abuzywnych w umowie, którą zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego. Poza tym przyjmując 10-letni okres przedawnienia, powodowie swoje roszczenie o zapłatę ograniczyli, w

ramach dopuszczalnego rozdrobnienia powództwa, do okresu od marca 2011 roku, a pozew został wniesiony przed upływem wskazanego terminu 10-let w lutym 2021 roku.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd na podstawie art. 410 § 1 kc w związku z art. 405 kc w związku z art. 385¹ § 1 kc, art. 353¹ kc, art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe i art. 58 kc orzekł, jak w punkcie 1 i 2 wyroku, zasądając kwotę na rzecz powodów do niepodzielnej ręki, jako jurydycznie poprawniejszą wersję żądania „łącznie”, ale w istocie mającą ten sam skutek. O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu w tym zakresie na podstawie art. 481 kc i art. 455 kc. W zakresie roszczenia w punkcie 1 wyroku uzasadnionym było zasądzenie odsetek od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, które stanowiło wezwanie do zapłaty, skoro powodowie wcześniej nie wzywali pozwanego do zapłaty w zakresie tych roszczeń. Podnieść należy, że termin do udzielenia odpowiedzi na pozew, jest terminem prawa procesowego, wynikającego z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, nie zaś terminem prawa materialnego, zatem nie było uzasadnionym zasądzenie odsetek w tym zakresie od daty późniejszej, w związku z treścią art. 455 kc. W zakresie roszczenia z punktu 2 wyroku wyjaśnić należy, że już wcześniej powodowie wzywali o zapłatę tej kwoty, data odsetkowa wynika zaś z daty odmownej odpowiedzi pozwanego na wezwanie w tym przedmiocie.

W związku z uznaniem zasadności w sprawie roszczenia głównego, Sąd zwolniony był od obowiązku orzeczenia w zakresie roszczenia ewentualnego, w tym także co do rozważań w tym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, obciążając przegrywającego pozwanego równowartością poniesionej przez powodów opłaty sądowej od pozwu – 600 złotych, wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej od wskazanej wartości przedmiotu sporu – 10.800 złotych, powiększonego o opłaty skarbowe od pełnomocnictw – łącznie 85 złotych. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki łącznie kwotę 11.485 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie, przy aktualnym brzmieniu przepisu art. 98 kpc (punkt 4 wyroku). W ocenie Sądu nie zachodziły przesłanki przyznania pełnomocnikowi powodów wynagrodzenia w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. Pozwy, których przedmiotem są tzw. kredyty frankowe, nie stanowią obecnie spraw precedensowych, które byłyby skomplikowane pod względem prawnym i faktycznym. Dodać również trzeba, że w niniejszej sprawie rozprawa została przeprowadzona w jednym terminie, podczas której Sąd przesłuchał powodów i orzekł o pozostałych wnioskach dowodowych. Nakład pracy pełnomocnika powodów nie odbiegał od zwyczajowo przyjętego nakładu pracy w innych podobnych sprawach. Ponadto zakwestionować należy zasadność zgłoszenia wniosku o przyznanie wyższego wynagrodzenia, niż w stawce minimalnej, już w samym pozwie, zanim dojdzie do przeprowadzenia w sprawie postępowania dowodowego i zanim tak naprawdę ewentualnie mogą wystąpić przesłanki do podwyższenia tego wynagrodzenia.